

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 39

Olsztyn, Sobota 16 lutego 1946 r.

Rok II

Odcinek, który należy usprawnić

Jedną z charakterystycznych cech nowoczesnej armii jest niezwykle rozbudowany i sprawnie działający aparat łączności.

Bez należytej działającej łączności wojsko w obecnych czasach byłoby jakas olbrzymią, niezdarną, mało ruchliwą masą, a dowodzenie nim przekraczałoby możliwości najzdolniejszego sztabowca. Od szeregowca do generała rozumie to dziś każdy żołnierz.

Gorzej jest ze zrozumieniem doniosłego, wprost decydującego znaczenia łączności również i w życiu cywilnym.

Te same przyczyny — operowanie wielkimi masami i konieczna ich ruchliwość na tle ogólnego, przyspieszonego tempa działań, które w wojaku nadały łączności tak decydujące znaczenie — ujawnia również współczesne życie pokojowe we wszystkich swoich dziedzinach.

Poczta, telefon, telegraf — to nerwy organizmu współczesnego państwa, po których płyną wrażenia-informacje dyspozycje-rozkazy.

Od sprawności działania tych nerwów zależy sprawność działania całego organizmu. Na Ziemiach Odzyskanych zależność ta występuje bardziej jeszcze jaskrawo. Składa się na to i rzadkość zaludnienia, i charakter początkowego stadium organizowania się życia, i szczególne trudności komunikacyjne.

Niestety — właśnie na Ziemiach Odzyskanych, a w szczególności w naszym woj. warmijsko-mazurskim łączność (przede wszystkim poczta) działa bardzo źle.

Główną tego, jak sądzimy, przyczyną, jest właśnie czysto »cywilne« niezrozumienie decydującej roli łączności ze strony samych pocztowców. Oczywiście — są i przyczyny obiektywne, jak trudności techniczne, brak fachowców, niedostateczny personel. Ale nie one wyłącznie decydują o niedopuszczalnych niedociągnięciach poczty.

Nie jesteśmy gołosłowni. Z własnego codziennego doświadczenia posiadamy całą kolekcję faktów, które mimo wszystko nie dadzą się pogodzić z największymi nawet trudnościami technicznymi poczty.

W tych warunkach poczta przestaje być właściwie czynnikiem łączności, stając się raczej czynnikiem izolującym prowincję od głównych ośrodków dyspozycji państwowej, społecznej i kulturalnej.

Najwyższy czas usprawnić ten niesłychanie ważny odcinek naszego życia — pocztę. A droga ku temu wiedzie przede wszystkim przez właściwą akcję uświadamiającą wśród samych pocztowców. Ostatecznie wszędzie i o wszystkim decyduje — człowiek.

Wł. M.

Przed otwarciem rokowań polsko-czeskich

Przybycie delegacji polskiej do Pragi

Praga, 16. 2. (PAP). Prasa czeska zamieszcza na czołowych miejscach szczegółowy opis powitania delegacji polskiej w Pradze. Ministrowie Rzy-

mowski, Jędrzychowski, Kiernik, Świątkowski i dyr. Olszewski w towarzystwie min. pełn. Wierblowskiego złożyli wczoraj przedpołudniem wi-

zytę premierowi Czechosłowacji Fierlingerowi oraz Massarykowi i Klementisowi.

W godzinach popołudniowych delegacja polska udała się na starożytny ratusz, odwiedzając prezydenta miasta Pragi.

Czechosłowacki min. spr. zagr. wydał obiad na cześć delegacji polskiej.

Dzisiaj w historycznym pałacu Czernina odbędzie się uroczyste otwarcie rokowań polsko-czeskich. Rokowania będą prowadzone również w niedzielę, dnia 17 b. m.

Dymisja rządu egipskiego

London, 16. 2. (PAP) Premier egipski Nkrashi-Pasza zgłosił na ręce króla dymisję swoją oraz całego gabinetu.

Król Faruk powierzył premierowi sprawowanie funkcji do czasu utworzenia nowego gabinetu.

Min. Modzelewski u min. Bevina

London, 16,2 (PAP) Wiceminister spr. zagr. Z. Modzelewski odbył w Londynie godzinną rozmowę z brytyjskim ministrem spraw zagr. Bevinem na temat ogólnych politycznych stosunków polsko-brytyjskich.

Anglia uznaje rząd Grozy

London, 16,2 (obsł. wł.). Rząd brytyjski oficjalnie powiadomił o uznaniu rządu Grozy w Rumunii.

Od dziś Wojska Polskiego sa tylko Polacy w służbie angielskiej

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wystosował do rządu W. Brytanii notę (donieśliśmy o tym wczoraj pokrótce) w sprawie oddziałów wojska polskiego, żądając rozwiązania polskich formacji wojskowych za granicą: «Rząd Jedności Narodowej ma zaszczyt zakomunikować Rządowi J. K. M., że z dniem dzisiejszym polskie jednostki lądowe, morskie i powietrzne za granicą, nie mogą być nadal uważane za jednostki Wojska Polskiego.

To też Rząd Jedności Narodowej domaga się, aby jednostki te zostały niezwłocznie rozwiązane i nie mogły korzystać z prawa noszenia polskich znaków państwowych oraz polskich dystynkcji wojskowych».

Rząd polski zapewnia, że poczyni wszelkie ułatwienia, by umożliwić powrót do kraju tym żołnierzom, którzy zgłoszą się do placówek dyplomatycznych R. P. za granicą.

Skarga Syrii i Libanu w Radzie Bezpieczeństwa

London, 16,2 (obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa na dwukrotnym posiedzeniu zajmowała się wczoraj skargą Syrii i Libanu, które domagają się wycofania wojsk francuskich i angielskich.

Delegat Syrii wskazał na zakończenie wojny i brak zagrożenia, ponieważ Syria sąsiaduje z krajami zaprzyjaźnionymi. Dalsza przeto obecność obcych wojsk jest poważnym naruszeniem suwerenności tego państwa.

Syria jest wdzięczna W. Brytanii za pomoc okazaną podczas 2-ech wojen, pomimo to pragnie, aby wojska brytyjskie opuściły kraj.

Replikował francuski min. Bidault, wyrażając zdziwienie z powodu formy, w jakiej oskarżenie zostało sformułowane. Bidault uważa, że skarga skierowana jest wyłącznie przeciwko Francji.

Wywody min Bidault popierał de-
 POWSZECHNY SPIS LUDNOSCI TRWA

Truman w holdzie T. Kosciuszki

N. Jork, 16,2 (PAP) Prez. Truman złożył hold pamięci T. Kosciuszki z okazji 200 ej rocznicy urodzin bohatera Demokracji.

Prez. Truman podkreślił, że Stany Zjedn. nigdy nie zapomną wybitnej roli i ofiarnych usług, jakie oddał Kosciuszko sprawie niepodległości Ameryki.

legat amerykański Stettinius. W imieniu W. Brytanii przemawiał Cadogan, który stwierdził że rząd brytyjski pragnie jak najszybszego wycofania swoich wojsk.

Stettinius oświadczył, że St. Zjednoczone popierać będą zawsze słuszną politykę wycofywania obcych wojsk. Kom Wyszynski poparł wniosek Syrii i Libanu w całej rozciągłości.

Dalszy ciąg obrad odroczono do południa dnia dzisiejszego.

Bandycki napad na pociąg Bandy NSZ hulaja nadal w Białostockim

W nocy z 14-go na 15-go b. m. do pociągu osobowego, zdążającego z Białegostoku do Ostrołeki, wtargnął silnie uzbrojony oddział NSZ w mundurach Wojska Polskiego, który sterroryzował i rozbroił jadących w tym pociągu pojedynczych żołnierzy W. P., zabierając im płaszcze i czapki.

Jeden ze stawiających opór żołnierz został ranny w twarz z automatu. Wśród ograbionych żołnierzy znajdowali się również zdemobilizowani, których jedyne mienie stanowiły płaszcze.

Podróżnych cywilnych zmuszono do składania «dobrowolnych» ofiar pieniężnych na rzecz «partyzantów polskich», które wrzucano do czapki pełniącego służbę konduktora kolejowego.

O tym, że tego rodzaju wydarzenia powtarzają się na tej linii dość

często, świadczy chociażby fakt, iż jeden z żołnierzy bardziej przewidujący i obeznany z lokalnymi stosunkami ukrył swój płaszcz w ustępie. Nagabywany przez napastników twierdził, że płaszcz już nie posiada, ponieważ przed kilku dniami w tych samych okolicznościach postradał go.

Jak twierdzą niektórzy podróżni, byli oni świadkami »obdrowania« konduktora częścią łupu, osiągniętego »z dobrowolnych« datków pieniężnych na rzecz »biednych partyzantów«.

Wiele razy pisaliśmy już o palącej konieczności zlikwidowania band NSZ-owskich, będących ogniskiem bandytyzmu i bezprawia. Mimo to raz jeszcze ponawiamy nasz apel pod adresem władz bezpieczeństwa: dość! zlikwidować NSZ!

Zrodla dywersji i terroru

Min. Radkiewicz o działalności emigracji

Minister Bezpieczeństwa Publicznego Radkiewicz udzielił korespondentowi PAP odpowiedzi w sprawie istotnego tła aktów terroru politycznego w Polsce. Oświadczenie ministra zamieszczamy w skrócie:

— Są wszelkie podstawy do twierdzenia, że istnieje ścisła łączność między sprawcami czynów zbrodniczych, a sztabami emigracji polskiej — sztabem głównym «polskich sił zbrojnych» w Londynie i sztabem Andersa.

W mundurach angielskich

Związek między sztabem londyńskim i bandami organizacji «WLN» (Wolność i Niezawisłość) ustalono ponad wszelką wątpliwość w szeregu wypadków.

Kierownicy tych band otrzymywali dokładne rozkazy od generałów Kopanińskiego, Pełczyńskiego i innych, którzy do dziś dnia znajdują się na terytorium angielskim.

Kurierzy tego sztabu przywozili szczegółowe rozkazy, mierzące do wzmożenia fali terroru w Polsce.

Wszyscy ci oficerowie przyjeżdżali w mundurach angielskich, a niektórzy byli zaopatrzeni w dokumenty angielskie.

Dokąd prowadzi ślady

W walce z demokracją polską, najbardziej rozgałęzioną zbrodniczą akcją prowadzą NSZ, których ośrodkiem dyspozycyjnym jest sztab Andersa.

Bandy wypełniały rozkazy emisariuszy Andersa. Były one również w kontakcie z NSZowsko-gestapowska bandą «Bohuna», t. zw. Brygadą Świętokrzyską, która znajduje się w chwili obecnej pod Norymbergą. Te fakty potwierdzają słusność tezy Ministra Rzymowskiego, że ośrodki dyspozycyjne akcji terrorystycznej znajdują się za granicą na terenach podległych W. Brytanii i Stanom Zjednoczonym.

Zdjęcia i dokumenty

Ministerstwo rozporządza szeregiem zdjęć i odbitek dokumentów potwierdzających powyższe wywody, które zostały okazane przedstawicielom prasy zagranicznej. Dziennikarze zagraniczni mieli możliwość zapoznania się z szyfrówkami, instrukcjami, rozkazami i sprawozdaniami podziemnych band.

Bandy dywersyjne stosują metody prowokacji politycznej, występują często w mundurach Wojska Polskiego lub Armii Czerwonej, posługują się zrabowanymi dokumentami, robią wszystko, by odwrócić uwagę od właściwych sprawców i rzucić cień na organa bezpieczeństwa, Wojsko Polskie i szuszną Armię Czerwoną.

Zrodla dywersji

Rząd Jedności Narodowej wszystko uczynił, ażeby stosunki w kraju spacyfikować, ale na przeszkodzie pełnej pacyfikacji stoją przede wszystkim sztaby Andersów, Kopanińskich i innych, które znalazły przytułek za granicą i stamtąd inspirują wrogą działalność w kraju.

Nadsyłają tutaj nie tylko dziesiątki swych emisariuszy, ale i ogromne sumy pieniężne w dolarach i funtach szterlingów. W swej walce przeciw

demokracji łączą się z elementami niemieckimi, jak również z bandami faszystów ukraińskich.

Wymowne cyfry

O rozmiarach agresji terrorystycznej można sądzić z następujących cyfr. Prócz 1427 zamordowanych pracowników Bezpieczeństwa Publicznego i Milicji, zabitych zostało ok. 2 tys. przedstawicieli partji demokratycznych.

Na zakończenie minister podkreślił raz jeszcze, że spodziewa się, iż rządy w krajach sojuszniczych i opinia publiczna, przyczynią się do jak najszybszego zlikwidowania zagranicznych ośrodków dyspozycyjnych bandytyzmu i dywersji w Polsce, co przyspieszy powrót do normalnych stosunków powojennych, całkowitego bezpieczeństwa wszystkich obywateli i ułatwi budowę demokratycznego Państwa Polskiego.

W sprawie bloku stronnictw

Druka konferencja przedstawicieli PPS, PPR i PSL

W Warszawie odbyło się drugie posiedzenie przedstawicieli trzech stronnictw — PPS, PPR i PSL, — w sprawie bloku wyborczego stronnictw demokratycznych.

Z ramienia PPS byli obecni: przewodniczący CKW PPS, premier Osóbka-Morawski, sekretarz generalny CKW PPS, Cyrankiewicz, z ramienia PPR — sekretarz generalny

KC PPR, wicepremier Gomółka i członekowie KC PPR Berman i Zambrowski, z ramienia PSL — prezes PSL, wicepremier Mikołajczyk, wiceprezesa Niecko i Bańczyk i sekretarz generalny ob. Wójcik.

Następną z kolei konferencję przedstawicieli stronnictw postanowiono odbyć w dniach najbliższych.

Cenne dary W. Brytanii dla najbardziej potrzebującej ludności polskiej

W Zarządzie głównym P. C. K. odbyło się przekazanie darów brytyjskich, przeznaczonych dla najbardziej potrzebującej ludności polskiej.

Pierwszy transport przesłany Ministerstwu Zdrowia i Zarządowi P.C.H. objął penicilinę sprowadzaną drogą powietrzną, po tym przesłano dalsze transporty leków, odzieży, medykamentów.

Od kwietnia 1945 roku Zarząd P. C. K. otrzymał od Kanadyjskiego Czerwonego Krzyża 7 bilionów jednostek peniciliny, 1470 funtów ubrań damskich, 76 tys. funtów żywności i odzieży.

Brytyjski Czerwony Krzyż nadesłał 19.839 paczek, 8740 kg. czekolady, 1 286 000 szt. papierosów, 5 tys. kg mydła, 8 700 kg. odzieży i medykamentów, 3000 kg. środków dezynfekcyjnych, 4500 kg. witaminy D dla dzieci.

Dary brytyjskie rozdzielone za pośrednictwem społecznej i charytatywnej placówki P. C. K. trafiają do tych, którzy tej pomocy najbardziej potrzebują.

Na kierowniczych stanowiskach

3.602 robotników wykonuje odpowiedzialne zadania

W roku ubiegłym na stanowiska kierownicze wysunięto ogółem 3602 robotników.

Najwięcej wysunięto robotników na stanowiska kierownicze w przemyśle węglowym — 1734, następnie w przemyśle włókienniczym — 652; na trzecim miejscu stoi przemysł hutniczy — 473.

33 kutry beda wydobyte z morza

Morski Instytut Rybacki w Gdanku pracuje nad wydobywaniem zatopionych kutrów rybackich. 33 kutry rybackie po wydobyciu z wody i po wyremontowaniu oddane będą rybakom. (PAP)

Radiostacja gdynska bedzie uruchomiona

Odbudowa radiostacji nadawczej w Gdyni postępuje szybko naprzód. Pomimo dwukrotnego jej zniszczenia prace, rozpoczęte w kwietniu, dobiegają końca. (PAP)

Przeгляд prasy

„Spectator” o Andersie

Sprawa wojsk Andersa, jego kontakt z elementami wyrotoczymi wewnątrz kraju były już niejednokrotnie tematem rozmów polsko-angielskich, a ostatnio liczyli interpelacji na terenie brytyjskiej Izby Gmin.

Oświadczenie min. Bevin'a zdaje się wskazywać, że „sprawa Andersa” bliska jest rozwiązaniu. Wskazują na to i głosy prasy brytyjskiej, żywo interesującej się losami wojsk polskich, przebywających za granicą. „Spectator” pisze:

„Oficerowie sztabu Andersa są pozostałościami dwóch grup; pierwsza jest grupą „pułkowników”. Ich tradycją była zawsze spuścizna Piłsudskiego, który w Wojnie Czterolietniej zdecydował się walczyć u boku mocarstw centralnych. Druga grupa, mająca widoczny wpływ na Andersa, odzwierciedla skrajnie szowinistyczną i antysemitką partię.

Nieokreślony przygotowuje swą krucjatę we Włoszech. Byłoby normalne zorganizowanie dla żołnierzy polskich powrotu do Polski, o ile sami nie mają co do tego zastrzeżeń. Tymczasem mogą oni wracać tylko wtedy, kiedy o to specjalnie poproszą, a to pociąga za sobą podpisanie oświadczenia, które jest czymś w rodzaju przyznania się do nielojalności wobec Polski. Anders i jego ludzie z całą otwartością uważają każdego Polaka, któremu brak zapału do ich krucjaty, za dezertera najgorszego gatunku.

Niemniej jednak, kilku tysięcy Polaków — niemal wszystkim z Polski Zachodniej — udało się powrócić do swego kraju a niewątpliwie wielu jeszcze chciałoby to uczynić.

Wielu Polaków cieszy się osobistą sympatią Włochów, zwłaszcza w skrajnie katolickich kolach; jednak armia polska jako całość, stała się postrachem Włochów wszelkiego zabarwienia politycznego.

Doszło do tego, że postępowe partie włoskie nie mogą urządzić zebrania tam, gdzie są stacjonowane polskie wojska, a dzieje się to przedziew pierwszych wolnych wyborów w Italii.

Pomoc dla nauki polskiej zapowiada biskup Garber

Przed kilkoma dniami przybył do Polski biskup kościoła metodystów Paul Neff Garber. Warto nadmienić, że w Stanach Zjednoczonych ilość metodystów przekracza 40 milionów.

W rozmowie z dziennikarzami warszawskimi biskup Garber między innymi oświadczył:

— Ze zdumieniem dowiedziałem się o konspiracyjnej działalności Uniwersytetu w czasie okupacji. Nigdzie na świecie ludzie nie wykazali tyle hartu i odwagi, co w Polsce. Uniwersytety amerykańskie muszą pomóc waszej uczelni. To jest nasz obowiązek. Gdy powrócę do Stanów Zjednoczonych.....

Ofiarnosela na Pomoc Zimowa złagodziemy niedze i glod

noczonych, zorganizuję kluby przyjaciół Uniwersytetu Warszawskiego, które zbierać będą potrzebne książki i przyrządy. Mam również zamiar jak najszybciej skompletować zbiór publikacji naukowych z okresu wojny, by zetknąć Polskę z postępem ostatnich lat. Kościoły protestanckie zebrały już wiele milionów dolarów na odzież i żywność dla zniszczonych krajów Europy. Sami metodyci, zebraли dotychczas 25 milionów dolarów. Łączy nas z Polską wspólny cel, którym jest rozbudowa demokracji.

Zapytany o wrażenia z pobytu w Warszawie ks. Garber odpowiedział:

— Zadne miasto, które widziałem w Europie, nie jest do tego stopnia zniszczone.

D Z I E Ń
OLSZTYNA

Towarzystwa Przyjaciół Ludu Mazurskiego powstają w Krakowie, Warszawie i Łodzi

W Krakowie powołano do życia Towarzystwo Przyjaciół Ludu Mazurskiego, którego celem jest niesienie pomocy kulturalnej i materialnej ludności mazurskiej, dotkniętej wojną. Na prezesa nowego Towarzystwa powołano dr. Ludwika Kohutka, znanego nam z pobytu w sierpniu ub. r. w Olsztynie, gdzie zaznajamiał się z

warunkami bytu miejscowej ludności polskiej.

Witając z uznaniem inicjatywę krakowskich przyjaciół ziemi Warmijsko-Mazurskiej sądzimy, że przyjęta przez nowe T-wo nazwę należy traktować raczej formalnie, jako uproszczenie, popularne w województwach centralnych.

Nie wątpimy bowiem, że celem T-wo jest niesienie pomocy dla całej miejscowej ludności polskiej zarówno na Mazurach, jak i Warmii.

Równocześnie dochodzą nas wiadomości o powstaniu podobnych towarzystw w Warszawie i Łodzi. W stolicy inicjatywa wyszła ze strony Akademickiego Hufca Harcerskiego.

Rosnące w centralnych województwach Polski zainteresowanie województwem Warmijsko-Mazurskim niewątpliwie ułatwi i dopomoże władzom państwowym w zagospodarowaniu tej ziemi i w organizowaniu doraznej pomocy dla zubożałej ludności.

Wolno posiadać sprzęt elektrotechniczny

W związku z ostatnio przeprowadzoną akcją przeciwko szabrownikom, Inspektorat Okręgowy Ochrony Skarbowej komunikuje nam dodatkowo, że Ministerstwo Skarbu nigdy nie wydawało zarządzenia, zakazującego posiadania przez osoby prywatne telefonów oraz materiałów i przyborów elektrycznych.

Natomiast wszelkim mieniem ponemieckim nie wolno handlować, bowiem jest ono własnością Państwa na podstawie Ustawy z dn. 6. V. 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych i z tego tytułu osoby posiadające mienie ponemieckie są zatrzymywane przez Ochronę Skarbową.

POWSZECHNY SPIS LUDNOSCI

nadal trwa
do 17 b. m. włącznie.
Udzielajmy danych
rzetelnie, dokładnie, jasno

3 gminy otrzymały nowe nazwy w powiecie olsztyńskim

Na terenie powiatu olsztyńskiego zmieniono nazwy trzech gmin, a mianowicie: gminę Gryzliny na gminę Stawiguda, gminę Szomboruk na gminę Gieczwałd, oraz gminę Purda Duża na gminę Marcinkowo. Pierwsze dwie nazwy gmin zmieniono ponieważ siedziby ich nie znajdują się w Gryzlinach i Szomborku, lecz w Stawigudzie i Gieczwałdzie. Nazwa gminy Purda Duża została

zmieniona na skutek wniosku miejscowego Zarządu Gminnego na bardziej polską nazwę «Marcinkowo».

SLUCHAMY RADIA

Warszawa I na fali 395,8 m

Niedziela 17 b. m. 8.00 Hymn, 8.10 Dziennik, 8.30 Muzyka poranna, 12.30 Poranek symfoniczny, 13.30 „Wesele Figara“, 14.00 Muzyka operetkowa, 17.00 Koncert Polskiej Muzyki Ludowej 18.15 „Panna Ojdana“, 19.00 „Stare fraszki i nowe piosenki“, 19.25 Podróż po świecie, 19.45 Dziennik, 20.00 „Mozaika muzyczna“, 20.45 „10 minut fraszki“, 21.00 Tygodnik dźwiękowy, 21.15 Aud. dla Polaków zagr., 21.30 Skrzynka poszukiwania, 22.00 Orkiestra Taneczna P. R., 22.30 Ost. wiad., 22.45 Muzyka taneczna, 23.25 Skrzynka poszukiwania, 24.00 Hymn.

Sprawa omlotów na dobrej drodze

W powiatach powołano specjalne komisje omlotów

Sprawa omlotów na terenie naszego województwa, na mocy uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, wkroczyła na zupełnie nowe tory.

W poszczególnych powiatach powołano specjalne komisje omlotów, na czele których stanęli starostowie powiatowi.

Najbardziej interesujące w regulaminie komisji jest to, że w państwowych punktach omlotu, ich pracownicy — wieśniacy — otrzymują na własność 30 proc. zboża z omlotu, zaś w punktach omlotowych, organi-

zowanych przez Koła Związku Samopomocy Chłopskiej, pracownicy otrzymywać będą na własność 50 proc. zboża.

Zatrudnieni w akcji omlotów rolnicy mają zagwarantowane prawo wymiany zbóż ozimych na zboża jare, których transporty na teren warmijsko-mazurskiego województwa już w najbliższych dniach mają przybywać.

Komisje omlotowe będą kierować winnych aktów sabotażu, niedbalstwa itp. bezpośrednio do Sądów Doraznych.

Brak wolnych mieszkań utrudnia uzupełnienie Personelu kolejowego

Przyczyną wielu niedomagan na kolejach naszego terenu jest niewystarczający liczebnie personel. Unieźmożliwia to obsadzenie wszystkich placówek w Dyrekcji i na linii, co wpływa hamująco na roboty — przy układaniu szyn na rozebranych swego czasu liniach kolejowych, przy reparaacji istniejących torów i uruchamianiu warsztatów.

Luki te w znacznej mierze dałoby się uzupełnić przez nowy dopływ re-

patriantów do Olsztyna i drogą przeniesien z innych dyrekcji, — gdyby nie trudności mieszkaniowe, które stoją temu na przeszkodzie.

Może to wydawać się paradoksem, ale już dziś brak wolnych mieszkań w Olsztynie wytwarza swoisty kryzys mieszkaniowy, który wymaga podjęcia środków zaradczych doraźnych i na dalszą metę w postaci ożywienia ruchu budowlanego w mieście.

W podobnym zresztą położeniu, co kolej, znajduje się szereg innych instytucji, które nawet dla lokali biurowych nie mogą znaleźć odpowiednich pomieszczeń.

Wzrost ruchu na kolejach sieci warmijsko-mazurskiej

Ruch kolejowy zarówno osobowy, jak i towarowy na liniach kolejowych sieci warmijsko-mazurskiej wykazuje stale postępy.

We wrześniu r. ub. przewieziono 49.812 podróżnych. W następnych miesiącach przez uruchomienie pociągów na różnych odcinkach, przejazd pasażerów wzrósł się tak, że w miesiącu listopadzie wynosił już

184.054, w grudniu 272.461, a w styczniu r. b. 300.197.

Po objęciu kolei przez PKP został otwarty ruch towarowy dla przesyłek wagonowych, oraz dla przesyłek ekspresowych i bagażowych. W grudniu przewieziono przesyłek bagażowych 185.643 kg., a w styczniu 191.801 kg.

Zebrań metalowców

Dnia 19 b. m. w lokalu O. K. Związków Zawodowych, odbędzie się walne zebranie pracowników — metalowców, na którym specjalna komisja, sformułowana w celu kontroli rozdawnictwa paczek UNRRA, złoży sprawozdanie ze swych czynności.

Zabawa dla dzieci

Jutro, w niedzielę o godz. 15 w salcealnej przy ul. Pieniężnego odbędzie się zabawa dla dzieci, urządzonej staraniem Komitetu Rodzicielskiego szkoły Cwiczeń.

Ślizgawka na chodnikach

I znów chodniki Olsztyna żywo przypominają ślizgawkę, gdyż tylko nielicznych miejscach zostały należycie oczyszczone i posypane.

Ślizgawica stała się powodem kilkudziesięciu wypadków dotkliwych obrażeń, zwichnięć i złamań rąk i nóg przechodniów.

Przypominamy, o wydanym niegdyś zarządzeniu o utrzymywaniu chodników w porządku przez administratorów domów, względnie przez ich lokatorów.

Czy zarządzenie to ma pozostać na papierze?

Dzisiaj wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 18.30 premiera komedii muzycznej w 3 aktach G. Montgomeriego z muzyką L. Świętnickiego.

Kino „Polonia“

Film produkcji amerykańskiej „Ucieczka nieznana“.

Kino „Mazur“

Film polski p. t. „Kochaj tylko mnie“

Gytry mówią...

Stan leczenia w naszym województwie

Przed kilku dniami pisaliśmy o dotychczasowych osiągnięciach i zamierzeniach Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia.

Obecnie podajemy dane cyfrowe, które uzupełniają obraz stanu leczenia w województwie Warmijsko-Mazurskiego.

Samo miasto Olsztyn posiada 24 lekarzy wszystkich specjalności. Jedynie odczuwa się dotkliwy brak specjalistów chorób ocznych. Na terenie powiatów mamy 35 lekarzy.

W Olsztynie funkcjonują 3 apteki, w całym województwie jest ich 22. Poważną pozycję w lecznictwie stanowią ośrodki zdrowia — na miejscu w Olsztynie mamy ich dwa. Są one zarazem przychodniami przeciwkarycznymi. Sieć przychodni w terenie liczy 11 tego rodzaju zakładów.

Olsztyn ma trzy szpitale: wojewódzki, (180 łóżek), kolejowy (70 łóżek) i wojskowy. W terenie uruchomiono 14 szpitali powiatowych, ponadto Reszel, Orneta, Kisztynek i Prabuty mają również 4 czynne szpitale innego typu.

Praktykujących położnych posiadamy w województwie 26 — z tego 6 w samym Olsztynie.

Ponadto miasto nasze liczy 17 wykwalifikowanych pielęgniarek, w

terenach zaś tych pracowniczek jest 85. Podane powyżej liczby świadczą o tym, że zgodnie z oświadczeniem czynników miarodajnych zrobiono już wiele.

Aby osiągnąć więcej, realizując istniejące plany, potrzebni są przede wszystkim fachowi pracownicy — oraz fundusze na rozszerzenie zakładów leczniczych, na walkę z epidemiami, na zwalczanie chorób skórnych i wenerycznych, panujących na gminnie, na wszystkie te liczne cele, które zdążają do podniesienia stanu zdrowotnego na terenie Warmii i Mazurów.

J. W.

Sport i wychowanie fizyczne

Zimowe lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski w Olsztynie

będą transmitowane i filmowane

W dniu 11 b. m. odbyło się w Warszawie w siedzibie PZLA nadzwyczajne zebranie z racji powrotu kpt. Giedgowda, który wyjeżdżał do Olsztyna w celu zbadania możliwości zorganizowania u nas lekkoatletycznych zimowych mistrzostw Polski, oraz z racji przyjazdu do Warszawy przedstawiciela Wojew. Komitetu Sportowego w Olsztynie ob. Białowas-Abramskiego. Poza tym w zebraniu wzięli udział przedstawiciele WOZLA z płk. Lętowskim na czele.

Zebranie zagał prezes ob. Foryś, dziękując Woj. Kom. Sport. w Olsztynie za podjęcie się organizacji Zimowych Mistrzostw Polski, których termin został ostatecznie ustalony na 2 i 3 marca (sobota i niedziela), podnosząc, że nie szczędził on wysiłków w początkowej fazie organizacyjnej i napewno nie będzie szczędził pracy, aby mistrzostwa wypadły jak najlepiej od strony organizacyjnej.

Dziękował również kpt. Giedgowdowi za przeforsowanie organizacji Mistrzostw w Olsztynie wówczas, kiedy zdawało się to beznadziejne w związku z opuszczeniem miasta przez I OSA.

Na zebraniu, poza sprawami związanymi z organizacją Mistrzostw, ustalono konkurencje pań i panów.

Konkurencje pań: bieg na 60 m. i na 500 m., sztafeta wahadłowa

4 × 50 m., skoki w dal, wzwyż i z miejsca oraz pchnięcie kulą

Konkurencje panów: bieg na 60 m, 1000 m i 3000 m, sztafeta wahadłowa 6 × 50, skoki w dal, wzwyż, o

tyczce, trójskok i pchnięcie kulą.

Zgłoszenia do mistrzostw mają być nadsyłane ze wszystkich województw do sekretariatu Woj. Kom. Sport. w Olsztynie (ul. Wyzwolenia

27, gmach „Społem“ I piętro), pisy zaś zgłoszeń do PZLA w Warszawie (ul. Mokotowska 3).

Lekkoatletyczne Zimowe Mistrzostwa Polski w Olsztynie będą transmitowane przez Polskie Radio i filmowane przez przedsiębiorstwo Film Polski.

Dzisiaj premiera

„Proba“... Elektrowni Miejskiej w Teatrze im. St. Jaracza

Premiera i to nie, lada jaka. Na afisz wchodzi komedia muzyczna.

W teatrze dziś prawdziwy „dzień bez kłamstwa“: nie kłamie reżyser A. Młodnicki, gdy się wyktóci o jakiś szczegół sztuki, nie kłamie dyrektor Wolicki, przebiegając co tchu w uzasadnionym pośpiechu ze sceny (sam bierze udział w spektaklu) do gabinetu, rzetelną prawdę mówią dekoracje Makojujka: jedna przedstawia biuro, druga pokój w pięknej willi.

A już najbardziej prawdziwą jest muzyka i śpiew.

Lekkie melodie dzisiejszej premiery „Cały dzień bez kłamstwa“ rozlegają się tu i tam, dzwonią z najbardziej nieoczekiwanych zakątków teatru.

Wanda Stanisławska Lothe, która prowadzi akompaniament fortepiano — zbiera zasłużony plon. „Umuzyczniali“ teatr i pozwoli publiczności olsztyńskiej usłyszeć lekką dobrą muzykę.

Zachodzę do teatru, by zebrać garść informacji na temat przygotowanej się premiery. I oto moment zaskoczenia. Gotów byłbym przysiąc,

że odbywa się próba nie sztuki amerykańskiego autora Montgomery'ego, ale naszego rodzimego Fredry, który niegdyś napisał wodewil „Świeczka zgasła“.

Na scenie, bowiem, ruszały się jakieś cienie przy niesamowitym oświetleniu — świeczki „za całe“ 25 złotych.

W tym dniu uroczystym dla całego zespołu skłamała tylko... elektrownia: teatr nie dostał światła i próba premiery sztuki odbywała się, jak za autentycznych czasów Fredry, ale w gorszych warunkach, bo świeczki są dziś droższe, a kasa teatralna napewno skromniejsza.

W warunkach naszego teatru (a warunki te jaskrawo podkreślił przedpremierowy wypadek ze światłem) stawienie komedii muzycznej, której akcja toczy się w bogatym środowisku amerykańskim, jest nie lada wyczynem artystycznym, budżetowym i technicznym.

To też wysiłek zespołu napewno należycie zostanie oceniony przez publiczność olsztyńską. J.W.

Rozdział chleba kartkowego w lutym

Referat Apropowizacji Zarządu Miejskiego m. Olsztyna wyznaczył następujące terminy pobierania chleba z piekarni kontyngentowych:

Zaległy przydział grudniowy na kup. Nr 11, 12, 13, i 15 wszystkich

kat. upływa nieodwołalnie z dn. 18 b. m. Przydział styczniowy na kup. Nr. 1, 2, 3 i 4 wszyst. kat. realizowany będzie do dn. 26 bież. mies. Z dn. 15 b. m. piekarnie przystąpiły do wypieku i rozdziału chleba z mąki 80% za m-c luty na karty aprowizacyjne styczniowo-lutowe:

Otrzymamy następujące ilości chleba: Na kupon Nr 9 kat. I — 2,5 kg., II — 2 kg., III — 2,5 kg. II R — 1 kg. i III — 2 kg. Rozdział trwa do dn. 25 b. m. Na kupon Nr 10: Kat. I — 2 kg., II R — 2 kg., III R — 1 kg. i III — 1 kg. Rozdział trwa do dnia 2 marca. Na kupon Nr 11: Kat. I — 2 kg., II R — 1 kg., III R — 1 kg. i III — 1 kg. Rozdział trwa do dnia 7 marca. Na kupon Nr 12: Kat. I — 2 kg., II R — 1 kg., III R — 1 kg. i III — 1 kg. Rozdział trwa do dnia 14 marca.

Cena chleba zł. 2,25 za 1 kg. O pobieraniu wyższych cen i innych przekroczeniach należy zawiadomić Referat Apropowizacji.

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie pochodzenia polskiego, wydane przez Starostwo Grodzkie w Olsztynie dnia 22. X. 45 r. Nr. 1259 na nazwisko Oczkowska Maria. 181

KORZYSTNIE nabędziesz towary w hurtowni galanterii Feliks Aszyk, Łódź, Nowowiejska 5, tel. 156-15 178

UNIEWAZNIAM zagubił na w dniu 7. II. 1946 r. leżycymację zniżkową Nr 150, wystawioną przez Dyr. Lasów Państwowych w Olsztynie dnia 17. XII. 45 r. na nazwisko Mrozińska Stefania. (182)

P.K.O.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Oddział w Gdyni, ul. 3 Maja 27

Ekspozytura w Gdansk, pl. 1 Maja 4

Godziny kasowe od 8-13, w sobotę od 8-12

OTWIERA: konta czekowe i przyjmuje na nie wpłaty

DOKONUJE: wypłat z kont czekowych (czeki kasowe, przekazy do wszystkich miejscowości, bezpłatne przelewy, czeki kasowe płatne w urzędach pocztowych.

REJESTRUJE: przedwojenne książeczki oszczędnościowe P.K.O., wkłady czekowe i polisy ubezpieczeniowe P.K.O.

PRZYJMUJE: wkłady na nowe książeczki oszczędnościowe oprocentowane 3 proc. rocznie.

P. K. O. zapewni swoim klientom bezwzględną tajemnicę co do posiadania i wysokości wkładów na rachunkach i księżeczkach oszczędnościowych.

(184) Każdy Urząd Pocztowy jest zbiornicą P. K. O.

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14.

Redaktor Naczelny: Wł. MROCKOWSKI. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem“ w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEN: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA. 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.